

Świecznik z pomarańczy

Wpisany przez Anna Witkowska
15.11.2009 21:13



Czasem coś dobrego i ciekawego można zrobić z zupełnie nieoczekiwanych rzeczy. Połowa pomarańczy, stara gazeta, opakowanie flamastrów; kilka ruchów - i wyjdzie nam... doskonały świecznik.

Będą nam potrzebne: pomarańcza, nóż, gazeta, kołpaczki po długopisach bądź flamastrach, pływający podgrzewacz (świeczka).

1. Pomarańczę przecinamy na wpół. Jeżeli jest ona nieduża, można podzielić ją na nierówne części, będzie nam potrzebna ta większa.

2. Akuratnie wyciskamy z pomarańczy sok. Później łyżką ostrożnie oddzielamy miąższ.

3. Za pomocą kołpaczków od flamastrów robimy w pomarańczy dziurki. W tym celu należy położyć skórkę pomarańczy na równą powierzchnię i z wewnętrznego boku pomarańczy nacisnąć kołpaczkiem. Poproś rodziców akuratnie, by nie pociąć skórki, wyciąć nożem kwadraciki, trójkąciki, gwiazdki. Jak to wszystko rozmieścić, niech podpowie wyobraźnia.

4. Kiedy dziurki będą gotowe, należy wypchać skórkę gazetą i wyprostować formę. Żeby świecznik szybciej wyschł, można umieścić go na kaloryferze, najwyżej na jeden dzień. Nazajutrz gazetę należy wyciągnąć.

5. Cóż, teraz trzeba postawić wewnątrz pływający podgrzewacz lub świecę i rozkoszować się widokiem pięknego światła naszego świecznika. *Życzymy Państwu przyjemnych wrażeń ze wspólnej twórczości!*